

Sygn. akt III AUa 247/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. w Ł.

sprawy (...) z siedzibą w R.

przy udziale zainteresowanej T. T.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji (...) z siedzibą w R. i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. akt V U 6310/14,

1. oddala obie apelacje;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 247/15

UZASADNIENIE

Płatnik składek (...) w R. odwołał się w dniu 2 kwietnia 2014 r. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 25 lutego 2014 r., ustalającej nową, wyższą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia pracownika T. T. w sierpniu 2011 r. oraz w grudniu 2011 r. na ubezpieczenia społeczne odpowiednio - 7.618,00 zł i 6.148,50 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne - 6.573,57 zł i 5.305,54 zł. Płatnik wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że pierwotnie wskazane przez niego podstawy wymiaru składek za wymienione miesiące były prawidłowe. Podniósł, że świadczenia wypłacone pracownikowi tytułem ekwiwalentu pieniężnego za wczasy turystyczne oraz za wypoczynek weekendowy w ramach ZFŚS przeznaczone na cele socjalne nie wchodzi do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie - w myśl § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. W jego ocenie, pracodawca postąpił nieprawidłowo nie uwzględniając w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne pracowników przychodów pochodzących wprawdzie ze środków ZFŚS, ale wypłaconych z naruszeniem ustawy z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Oznacza to, że przyznane pracownikowi świadczenia nie mają charakteru socjalnego i stanowią

przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który należy uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zainteresowana T. T. nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w części i stwierdził, że podstawa wymiaru składek za sierpień 2011 r. na ubezpieczenia społeczne wynosi 6.018,00 zł i na ubezpieczenie zdrowotne 5.192,93 zł (pkt 1), oddalił odwołanie w pozostałej części (pkt 2) i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (pkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) z siedzibą w R. jako pracodawca (płatnik składek) jest zobowiązany do odprowadzania składek do ZUS z tytułu ubezpieczeń społecznych pracowników, tj. ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego. W sierpniu 2010 r. został wyodrębniony Oddział Elektrownia (...), który zatrudniał około 4.000 osób, obecnie 3.400 osób. Większość załogi stanowili pracownicy z długoletnim stażem i z wysokimi wynagrodzeniami. Zarobki pracowników fizycznych w 2011 r. oscylowały w granicach 5.000 zł, pracowników administracji w granicach 4.500 - 5.000 zł. Natomiast kadra kierownicza otrzymywała zarobki średnio wyższe o 30% od pracowników fizycznych.

W 2010 r. w Oddziale Spółki (...) obowiązywał Zakładowy Regulamin Świadczeń Socjalnych uzgodniony z organizacjami związkowymi, zatwierdzony przez Prezesa Zarządu (...) S.A. Zakresem działalności socjalnej, zgodnie z § 1 pkt 3.1 tego Regulaminu, objęte zostało świadczenie usług w zakresie różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, działalności sportowo-rekreacyjnej, udzielania pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, udzielania pomocy zwrotnej lub bezzwrotnej na cele mieszkaniowe na warunkach określonych w umowie między pracodawcą a pożyczkobiorcą. Uprawniony, tj. osoba mogąca korzystać z ZFŚS w rozumieniu § 1 pkt 4.1, mógł ubiegać się o świadczenie socjalne po przepracowaniu jednego roku. Wyjątek stanowiła „pomoc rzeczowo-finansowa”, która mogła być przyznana z dniem zatrudnienia. W ramach funduszu socjalnego (§ 2 Regulaminu) były realizowane następujące rodzaje działalności socjalnej:

1. różne formy wypoczynku pracowniczego i działalność ta obejmowała:
 - refundację wczasów i innych form wypoczynku w obiektach spółek zależnych od (...) S.A.,
 - refundację w ustalonej kwocie dla kwalifikujących się do dofinansowania do wczasów krajowych lub zagranicznych,
 - wczasy turystyczne na zasadzie wypłat ekwiwalentu pieniężnego,
 - wypoczynek profilaktyczno-leczniczy i sanatoryjny,
 - wczasy z udziałem dzieci o orzeczonej niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym będące pod opieką rodziców bez względu na wiek,
 - wypoczynek weekendowy na zasadzie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego;
2. wypoczynek dzieci krajowy lub zagraniczny;
3. turystyka krajowa lub zagraniczna;
4. działalność sportowa i rekreacyjna krajowa;
5. działalność kulturalno-oświatowa;
6. imprezy okolicznościowe i inne świadczenia;
7. pomoc rzeczowo-finansowa w postaci zapomóg losowych, pomocy rzeczowej lub finansowej.

Zasady oraz kryteria przydziału usług i świadczeń w ramach działalności socjalnej określał § 2 pkt 8. Uprawniony (za wyjątkiem dzieci) mógł się ubiegać raz na dwa lata o dofinansowanie ze środków ZFŚS do wypoczynku o czasie trwania minimum 8 dni. W przypadku zatrudnionych obojga małżonków, każdy z nich mógł się ubiegać o świadczenie wczasowe osobno. Uprawniony mógł również ubiegać się o ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne. Wysokość ekwiwalentu określona została w punkcie 3. objaśnień i wynosiła - za wczasy turystyczne dla pracowników i ich rodzin kwotę 800 zł na osobę. Dla emerytów i rencistów wielkość ekwiwalentu ustalona została na kwotę 600 zł. Dla współmałżonków emerytów i rencistów wielkość ekwiwalentu wynosiła 400 zł. W przypadku pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego wzrastała ona do 850 zł. Pracownik winien mieć potwierdzenie urlopowania przez zakład pracy (§ 2 pkt 8.3.5 Regulaminu). Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, w okresie od września do grudnia 2010 r. ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne wypłacono ogółem 765 pracownikom, w tym: 752 osobom w kwocie 800 zł na członka rodziny oraz 7 osobom uprawnionym do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 850 zł na członka rodziny. W okresie od stycznia do grudnia 2011 r. ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne wypłacono ogółem 1.745 pracownikom, w tym 1.722 osobom w kwocie 800 zł na członka rodziny, 21 osobom w kwocie 850 zł na członka rodziny, 1 osobie w kwocie 200 zł (jako wyrównanie wypłaty świadczenia po dostarczeniu dokumentacji o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego) i 1 osobie w kwocie 250 zł (także jako wyrównanie wypłaty świadczenia po dostarczeniu dokumentacji o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego).

Płatnik wypłacił zainteresowanej łącznie 1.600 zł tytułem dofinansowania do wczasów turystycznych.

Ponadto każdy pracownik (po przepracowaniu jednego roku i czynnie wykonujący pracę zawodową na dzień wypłaty świadczenia) mógł otrzymać ekwiwalent pieniężny jako dofinansowanie do „wypoczynku weekendowego”, za który uważa się wypoczynek w dni ustawowo wolne od pracy, organizowany indywidualnie przez pracowników. Wysokość i terminy wypłat ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy każdorazowo były uzgadniane ze związkami zawodowymi. Kwota ekwiwalentu pieniężnego miała być zróżnicowana i zależna od faktu pobierania, bądź niepobierania zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego przez uprawnionego pracownika (§ 2 pkt 8.3.6 oraz pkt 6 objaśnień).

Postanowieniem nr (...) Dyrektora Oddziału Elektrownia (...) z 19 stycznia 2011 r. wdrożony został do stosowania w tym zakładzie uzgodniony z zakładowymi organizacjami związkowymi Regulamin (...) na rok 2011 r., którego treść była analogiczna do wcześniej obowiązującego Regulaminu. W dniu 28 listopada 2011 r. (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) wraz z przedstawicielami organizacji związkowych ustalił wypłatę z ZFŚS ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy w grudniu 2011 r. w kwocie 750 zł dla pracowników, których dochód przypadający miesięcznie na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty uprawniającej do pobierania zasiłku rodzinnego i dla pracowników upoważnionych do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego oraz w kwocie 700 zł dla pozostałych pracowników. Uprawnionymi do ekwiwalentu byli pracownicy pozostający w stosunku pracy na dzień wypłaty ekwiwalentu, którzy posiadali minimum 10. miesięczny staż pracy w Elektrowni (...), z wyłączeniem osób przebywających na urloпах bezpłatnych, świadczenia rehabilitacyjnych itp. Uprawnionymi do ekwiwalentu byli również pracownicy przechodzący na emeryturę w drugiej połowie listopada 2011 r. Pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy mieli otrzymać ekwiwalent w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy. W grudniu 2011 r. płatnik wypłacił ze środków ZFŚS ekwiwalent pieniężny na „wypoczynek weekendowy” ogółem 4.073 pracownikom, przy czym 4.027 osobom, w tym zainteresowanemu, w kwocie 700 zł, 1 osobie w kwocie 24 zł (osoba zatrudniona na 1/33 etatu), 1 osobie w kwocie 525 złotych (osoba zatrudniona na 3/4 etatu), 44 osobom w kwocie 750 złotych (osoby uprawnione do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego). Pracownicy przed otrzymaniem ekwiwalentu za wczasy turystyczne oraz wypoczynek weekendowy nie składali oświadczeń o sytuacji majątkowej. Pracownicy, którzy pobierali zasiłek rodzinny lub pielęgnacyjny i chcieli otrzymać wyższe świadczenie weekendowe, musieli złożyć zaświadczenie o fakcie pobierania tego zasiłku. Oświadczenia o dochodach rodziny pracownicy składali jedynie w przypadku dofinansowania do wypoczynku pracowniczego krajowego i zagranicznego, wypoczynku dzieci i młodzieży krajowego i zagranicznego, turystyki-zorganizowanej w postaci wycieczek krajowych i zagranicznych. Podstawą do obliczenia dofinansowania do ww. form wypoczynku była wysokość średniego miesięcznego przychodu za rok ubiegły, przypadającego na członka rodziny, a wypłata odbywała się zgodnie z tabelą wskaźników oraz formuły określonej w załączniku nr 1

do Regulaminu. Przyznane kwoty dofinansowania dla pracowników były zróżnicowane i uzależnione od sytuacji materialnej rodziny.

Płatnik nie kwestionował rachunkowych prawidłowości wyliczeń podstaw wymiaru składek ustalonych przez ZUS w zaskarżonej decyzji, a jedynie twierdził, że sporne świadczenia, jako świadczenia socjalne, nie powinny być wliczane do podstawy wymiaru składek.

Płatnik składek ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia pracownika płatnika T. T.: w sierpniu 2011 r. na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe - 6.018,00 zł i 5.192,93 zł na ubezpieczenie zdrowotne; w grudniu 2011 r. na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe - 5.448,50 zł i 4.701,51 zł na ubezpieczenie zdrowotne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wypłacona zainteresowanej w sierpniu 2011 r. z ZFŚS kwota 1.600 zł tytułem dofinansowania do wczasów turystycznych była świadczeniem przeznaczonym na cele socjalne z zastosowaniem kryterium socjalnego wskazanego w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz.U. z 2015, poz.111). Natomiast świadczenie weekendowe wypłacone w grudniu 2011 r. ze środków ZFŚS w kwocie 700 zł nastąpiło z pominięciem kryterium socjalnego i stanowiło przychód ze stosunku pracy, który należało uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd przywołał m.in. art. 18 ust. 1 w związku z art. 20a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód, o jakim mowa w art. 4 pkt 9 i pkt 10 tej ustawy. Stosownie do punktu 9 art. 4 - użyte w ustawie określenie przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy (...). Z kolei, w myśl art. 81 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Przywołany został także art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, według którego za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za nie wykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Enumeratywny katalog przychodów, które nie stanowią podstawy wymiaru składek zawiera rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia, podstawy wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, ponieważ przepis ten jest wyjątkiem od ogólnej zasady podlegania obowiązkowi składkowemu każdego przychodu, to na odwołującym się - a nie organie rentowym - spoczywał ciężar dowodu, że wypłacone pracownikom świadczenia weekendowe mieściły się w granicach pomocy finansowej. Sąd Okręgowy przywołał również art. 2 pkt 1 ustawy o z.f.ś.s., zgodnie z którym działalność socjalna to usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej-rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową.

Zdaniem Sądu Okręgowego, do stwierdzenia, że dane świadczenie podlega zwolnieniu z obowiązku „oskładkowania” nie wystarczy, aby świadczenie było wypłacone w ramach z.f.ś.s. ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach szeroko pojętej działalności socjalnej. O tym, czy świadczenia wypłacane z z.f.ś.s. realizują cele socjalne decyduje treść art. 8 ustęp 1 ustawy o z.f.ś.s. Z tego przepisu wynika zaś, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z

funduszu. Wprowadzie zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu, w myśl ustępu 2 art. 8 ustawy, określa pracodawca w regulaminie, ale nie może być on sprzeczny z treścią art. 8 ust. 1 ustawy, co oznacza, że pracodawca zarządzający funduszem nie może przyznawać ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat z funduszu w oderwaniu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (tzw. kryterium socjalne). W konsekwencji o tym, czy dane świadczenie wypłacone z z.f.ś.s. spełnia kryterium socjalne nie decyduje wyłącznie to, czy było finansowane ze środków funduszu oraz jego cel (pomoc pracownikom), ale także to, czy jego przyznanie zostało uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej.

Obowiązujące u płatnika w spornym okresie Regulaminy przewidywały wypłatę z ZFŚS jako dofinansowania do wypoczynku pracowniczego m.in. świadczenia weekendowego oraz ekwiwalentu z tytułu wczasów turystycznych. Regulaminy wprowadzały kryterium, od którego spełnienia zależała wysokość przyznawanego świadczenia, którym był fakt pobierania bądź niepobierania przez pracownika zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, a w przypadku świadczenia weekendowego - dodatkowo wymiar czasu, w którym pracownik był zatrudniony. O ile kryterium zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego jest kryterium socjalnym, to charakteru takiego nie ma wymiar czasu pracy, w którym pracownik jest zatrudniony. Tymczasem środki z funduszu winny być rozdysponowane tylko i wyłącznie według kryterium socjalnego, a nie jakiegokolwiek innego. Ponadto kryterium socjalne musi być dostosowane do uprawnionej grupy osób w taki sposób, aby różna sytuacja życiowa, rodzinna, materialna poszczególnych osób wchodzących w skład tej samej grupy (pracowników płatnika) powodowała różną wysokość świadczeń, które otrzymują z funduszu. W celu ustalenia i wyboru właściwego kryterium socjalnego pracodawca winien przed dystrybucją świadczeń socjalnych ustalić sytuację życiową, rodzinną i materialną swoich pracowników, a następnie do tak ustalonej sytuacji dobrać kryterium, które faktycznie zróżnicuje przyznaną im z funduszu pomoc.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że większość z około 4.000 pracowników płatnika to osoby z długoletnim stażem pracy u tego samego pracodawcy, o zbliżonych zarobkach w granicach 4.500 - 5.000 zł, a płatnik oraz związki zawodowe mieli rozeznanie w sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników. Pracodawca wraz ze związkami zawodowymi w Regulaminie z 2011 r. uzależnili wysokość świadczenia weekendowego wypłaconego z ZFŚS w grudniu 2011 r. - poza wymiarem świadczonej pracy - od faktu pobierania bądź nie przez pracownika zasiłku rodzinnego lub zasiłku pielęgnacyjnego. Takie kryterium socjalne obowiązywało u poprzednika prawnego płatnika w (...) S.A. Strona związkowa chciała zachować takie same uprawnienia pracowników, jakie zostały wypracowane u poprzednika prawnego pracodawcy. Przyjęte kryteria w przypadku świadczeń weekendowych, choć uwzględniały kryterium materialne (dochód uprawniający do zasiłku rodzinnego) oraz życiowe (konieczność zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji), to nie były odpowiednie dla zatrudnionych u płatnika osób, gdyż nie doprowadziły do wystarczającego zróżnicowania wysokości wypłaconych pracownikom świadczeń weekendowych. Zasiłek rodzinny przysługiwał bowiem w spornym okresie tylko tym rodzicom lub opiekunom prawnym dziecka, których dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekraczał kwoty 504 zł lub 583 zł - w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 5 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych). W spornym okresie, z uwagi na przekroczenie wymaganego progu dochodowego, tylko jeden pracownik pobierał zasiłek rodzinny.

Kryterium zasiłku pielęgnacyjnego uwzględnia niewątpliwie sytuację życiową pracownika. Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, zasiłek pielęgnacyjny przyznaje się w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje niepełnosprawnemu dziecku, osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia legitymującej się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia, jak i osobie, która ukończyła 75 lat. W spornym okresie wysokość zasiłku pielęgnacyjnego wynosiła 153 zł i pobierały je 44 osoby zatrudnione u płatnika.

Z uwagi na praktyczną bezużyteczność kryterium materialnego w postaci faktu pobierania zasiłku rodzinnego (z uwagi na to, że tylko jeden pracownik pobierał taki zasiłek), jedynym kryterium socjalnym, które miało realny wpływ na wysokość wypłaconych przez płatnika świadczeń weekendowych było kryterium życiowe wynikające z faktu pobierania zasiłku pielęgnacyjnego. Biorąc jednak pod uwagę, że w spornym okresie na 4.073 zatrudnionych przez płatnika pracowników tylko 44 pobierało zasiłek pielęgnacyjny, Sąd Okręgowy uznał je za niewystarczające do zrealizowania założonego przez art. 8 ust 1 ustawy o z.f.ś.s. celu socjalnego. Aby to stwierdzić, nie trzeba było czekać do wypłaty świadczenia weekendowego w grudniu 2011 r. Takie wnioski można bowiem było wyprowadzić z akt osobowych pracowników. W efekcie w grudniu 2011 r. pracodawca wypłacił 4.029 pracownikom na podstawie ustnie złożonego wniosku świadczenia weekendowe w tej samej wysokości po 700 zł i 44 pracownikom w oparciu o zaświadczenie o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie po 750 zł. Sąd Okręgowy zauważył, że porównywalne zarobki pracowników nie świadczą o ich tożsamej sytuacji materialnej, która nie zależy tylko od jego dochodów, ale jest wynikiem dochodów i majątku wszystkich członków rodziny pracownika pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie. Zbliżona sytuacja materialna i rodzinna pracowników może prowadzić do oceny, że przyznanie im świadczeń w tej samej wysokości nie narusza art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ale winna być ona rozpatrywana indywidualnie w sposób zgodny z treścią art. 8 ustę 1 ustawy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Oznacza to, że kryterium różnicujące wysokość świadczeń z funduszu winno być ustalone na skutek analizy indywidualnej sytuacji materialnej i rodzinnej zatrudnionych u płatnika pracowników i dostosowane do tej sytuacji. Zdaniem Sądu Okręgowego, dotychczasowa linia orzecznicza Sądu Najwyższego wskazuje, że zwolnione od konieczności opłacania składek na ubezpieczenia są tylko takie wypłaty z zakładowego funduszu socjalnego, których dokonano z zastosowaniem kryterium socjalnego, tj. z uwzględnieniem sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 133). Pracodawca wypłacił świadczenia weekendowe bez jakiegokolwiek analizy sytuacji materialnej oraz rodzinnej pracowników, ograniczając się tylko do zbadania sytuacji życiowej i to w ograniczonym zakresie, w aspekcie pobierania zasiłku pielęgnacyjnego. Kryterium pobierania zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego przejęte automatycznie z Regulaminu ZFŚS obowiązującego w poprzedniej firmie (...), nie było odpowiednie dla zatrudnionych u płatnika pracowników, bo nie prowadziło do zróżnicowania wypłaconych im świadczeń. Kryterium może nie różnicować wypłaty świadczeń z funduszu i nadal mieć charakter socjalny tylko wówczas, gdy sytuacja wszystkich uprawnionych pracowników jest zbliżona, czego w przedmiotowej sprawie płatnik nie wykazał. Wręcz przeciwnie, sytuacja pracowników płatnika była zróżnicowana, co wynika choćby z analizy przyznawanych pracownikom świadczeń z tytułu wczasów turystycznych. Pracownicy różnili się między sobą przede wszystkim ilością osób w rodzinie będących na ich utrzymaniu. Tego bardzo istotnego kryterium rodzinnego Regulamin w ogóle nie uwzględniał w przypadku świadczeń weekendowych. Przyjęte kryterium nie miało na celu zróżnicowania wypłaty świadczeń weekendowych u płatnika, wręcz przeciwnie, miało doprowadzić do przyznania wszystkim pracownikom bez względu na ich faktyczną sytuację rodzinną, majątkową i osobistą takich samych świadczeń i dlatego było sprzeczne z art. 8 ustę 1 ustawy o z.f.ś.s. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, z.f.ś.s. jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach. W istocie zatem sporne świadczenia zostały wypłacone wprawdzie z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z regulaminu, a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. Naruszenie przez płatnika składek przy przyznawaniu świadczeń ulgowych kryterium socjalnego uzasadniało ustalenie przez organ rentowy nowej, wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne, przez wliczenie do niej wypłaconego w grudniu 2011 r. świadczenia weekendowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybnym jest zarzut płatnika, że przepisy rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. nie wymagają, aby świadczenia z z.f.ś.s. zostały przez pracodawcę przyznane pracownikom zgodnie z ustawą. Rozporządzenie, jako akt wykonawczy, nie może być sprzeczne z ustawą, która jest aktem wyższej rangi. Użyty w § 2 ust. 1 pkt 19 zwrot „na cele socjalne” oznacza, że tylko te środki wydatkowane w ramach z.f.ś.s. nie stanowią podstawy wymiaru składek, które realizują cele socjalne. Z kolei cele socjalne są realizowane wówczas, gdy ulgowe świadczenia

są przyznawane pracownikom po analizie sytuacji materialno-życiowej uprawnionego, jak tego wymaga art. 8 ust 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Końcowej oceny Sądu Okręgowego nie zmieniła prywatna opinia załączona do akt sprawy. Opinia taka, jako dokument prywatny, stanowi wyłącznie dowód na to, że osoba która ją sporządziła złożyła oświadczenie zawarte w jej treści. Opinia ta dotyczy wykładni przepisów prawa, a tych sąd władny jest dokonywać samodzielnie. W rezultacie w zakresie wypłaconego świadczenia weekendowego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Inaczej Sąd Okręgowy ocenił charakter drugiego ze spornych świadczeń wypłaconych w ramach z.f.ś.s. Ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych, w przeciwieństwie do świadczenia weekendowego, nie przysługiwał każdemu pracownikowi, ale tylko temu, który faktycznie skorzystał z wyjazdu trwającego minimum 8 dni i to raz na dwa lata. W przypadku świadczeń weekendowych pracodawca nie ustalał, czy pracownik skorzystał z takiego wyjazdu. Świadczenie weekendowe przysługiwało bez względu na to, czy pracownik rzeczywiście skorzystał z wyjazdu weekendowego i poniósł związane z tym koszty, czy też nie. Ubiegający się o wypłatę świadczenia z tytułu wczasów turystycznych musiał złożyć pisemny wniosek o wypłatę tego świadczenia wraz z kartą urlopową. We wniosku wymieniał wszystkie osoby uprawnione, korzystające razem z nim z wypoczynku wyjazdowego i jeśli pobierał zasiłek rodzinny lub pielęgnacyjny, to załączał do wniosku stosowne zaświadczenie w tym zakresie. Mimo zatem, że wysokość ekwiwalentu z tytułu wczasów turystycznych zależała od faktu pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, to jednak nie było to jedyne kryterium, tak jak w przypadku świadczeń weekendowych. Drugim warunkiem, od którego zależała wysokość świadczenia z tytułu wczasów turystycznych, było kryterium rodzinne i materialne w postaci ilości osób uprawnionych do skorzystania z takiego świadczenia w rodzinie zainteresowanego. Osobami uprawnionymi do otrzymania dofinansowania z tytułu wczasów turystycznych byli pracownicy, emeryci i renciści oraz członkowie rodzin pracowników lub emerytów i rencistów. Do członków rodzin Regulaminy zaliczały małżonków, dzieci do 18 lat (własne, drugiego małżonka, przysposobione, w rodzinach zastępczych i będące pod opieką ustanowioną przez sąd), dzieci o orzeczonej niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym, będące pod opieką bez względu na wiek, młodzież uczącą się do 25 lat, będącą na wyłącznym utrzymaniu rodziców. A zatem wysokość dofinansowania każdorazowo zależała od liczby osób korzystających z tzw. wczasów turystycznych, co w sposób wystarczający różnicowało wypłacone pracownikom świadczenia z tego tytułu. Natomiast świadczenia weekendowe pracownicy otrzymywali w takiej samej wysokości bez względu na liczbę osób w ich rodzinie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że przyznając w latach 2010-2011 świadczenia z tytułu wczasów turystycznych zakładowa komisja socjalna analizowała sytuację pracowników, którzy składali wnioski o dofinansowanie wypoczynku organizowanego we własnym zakresie. Komisja musiała sprawdzić karty urlopowe celem ustalenia, czy pracownik korzystał z urlopu w wymiarze minimum 8 dni, wnioski o wypłatę świadczenia celem ustalenia ilości osób uprawnionych, a także zaświadczenia o fakcie pobierania zasiłku pielęgnacyjnego, które miały wpływ na wysokość ostatecznie przyznanego świadczenia. Oznacza to, że płatnik dokonał indywidualnej analizy sytuacji życiowej, rodzinnej i majątkowej każdego z uprawnionych do uzyskania spornych ulgowych świadczeń socjalnych, do czego był zobligowany treścią przepisu art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. oraz treścią obowiązującego w spornym okresie Regulaminu (...). W ocenie Sądu Okręgowego, wypłata tych świadczeń zależała od sytuacji rodzinnej i materialnej (ilości osób w rodzinie pracownika) i sytuacji życiowej uprawnionych (pobieranie zasiłku pielęgnacyjnego). W konsekwencji, wypłacone poszczególnym pracownikom w latach 2010-2011 świadczenia, w tym zainteresowanej w kwocie 1.600 zł, były różnicowane. Sąd uznał, że płatnik rozdysonował środki Funduszu na wypłaty ekwiwalentu pieniężnego na wczasy turystyczne zgodnie z ustawą o z.f.ś.s. i regulaminem. Tym samym świadczenie wypłacone zainteresowanej w sierpniu 2010 r. z tytułu wczasów turystycznych w kwocie 1.600 zł. nie stanowi dodatkowego wynagrodzenia, a co za tym idzie nie stanowi podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z § 1 rozporządzenia (...) z 18 grudnia 1998 r. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 wyroku oraz na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami, gdyż żądania stron zostały uwzględnione jedynie w części.

Apelację od wyroku wniosły obie strony, tj. ZUS i płatnik składek.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w pkt 1 i 3, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, w szczególności § 2 ust. 1, pkt 19 cyt. rozporządzenia (...) z 18 grudnia 1998 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wartość wypłaconych zainteresowanemu ekwiwalentów z tytułu wczasów turystycznych;

- art. 2 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przyznany i wypłacony przez płatnika składek ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych miał charakter socjalny, podczas gdy przeczy temu literalna wykładnia przywołanych przepisów.

W ocenie skarżącego ZUS, zastosowane kryterium pobierania przez uprawnionego zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, skutkujące zróżnicowaniem świadczeń weekendowego i urlopowego o 50 zł, było nieskuteczne i doprowadziło do wypłacenia uprawnionym praktycznie jednakowych świadczeń. Różnica pomiędzy tymi świadczeniami polegała na tym, że ekwiwalent z tytułu świadczenia weekendowego przysługiwał tylko pracownikowi, natomiast ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych przysługiwał uprawnionemu (tj. m.in. członkom rodziny pracownika).

W ocenie ZUS, argumentacja Sądu Okręgowego jest wewnętrznie sprzeczna. Oceniając kryterium pobierania zasiłku pielęgnacyjnego w odniesieniu do świadczenia weekendowego apelujący uznał je za niewystarczające do zrealizowania założonego przez art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. celu socjalnego i celu dywersyfikacji świadczeń. Jednocześnie uznał, że ekwiwalent za wczasy turystyczne wypłacono z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji uprawnionych. W przypadku świadczeń urlopowych, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, pracodawca nie badał sytuacji materialnej i osobistej uprawnionych przed przyznaniem spornego świadczenia. Każdemu z uprawnionych członków w rodzinie pracownika przysługiwała jednakowa kwota ekwiwalentu. W efekcie, niezależnie od sytuacji materialnej i życiowej rodziny pracownika oraz uzyskiwanych przez jej członków dochodu, czy majątku, każdej np. trzyosobowej rodzinie przysługiwało dofinansowanie w wysokości 2.400 zł. W ocenie ZUS, przy przyznawaniu świadczeń z z.f.ś.s. kryterium socjalne należy odnosić nie tylko do osoby pracownika, ale do każdego uprawnionego do ich wypłaty, którym w zależności od zapisu w Regulaminie, może być nie tylko pracownik, ale również członek jego rodziny. Świadczenia wypłacone z pominięciem zasady określonej w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. nie mogą być ocenione (w sensie prawnym), jako świadczenia socjalne i w konsekwencji nie mogą korzystać z ulg przyznanych tym świadczeniom. Skoro zatem pracodawca w Regulaminie wskazał, że wypoczynek pracowniczy jest jedną z form działalności socjalnej pracodawcy, to winien był w tym wypadku stosować przy przyznawaniu tego świadczenia kryterium sytuacji życiowej i rodzinnej oraz dochodu brutto na osobę w rodzinie. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 stycznia 2013 r., III AUa 759/12, wskazano iż w zakresie przyznawania świadczeń socjalnych nie może być wzięte pod uwagę tylko jedno kryterium - ilość posiadanych przez pracowników dzieci. Zasada "każdemu po równo" pozostaje w opozycji do kryterium socjalnego. Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00 (OSNP 2003 nr 14, poz. 331) doświadczenie życiowe wskazuje, iż jest mało prawdopodobne, aby dwie uprawnione osoby pozostawały w jednakowej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, a tylko taka (lub bardzo zbliżona) pozwalałaby na przyznanie świadczeń w tej samej wysokości. Tym bardziej, zdaniem Sądu Najwyższego, możliwość taką należy wykluczyć, gdy uprawnionymi jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób. Wśród pracowników każdego zakładu pracy, a zwłaszcza tak dużego (ponad 4.000 pracowników zarabiających od około 3.000 zł do kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie), znajdują się tacy pracownicy, którzy mają dzieci i osiągają niskie dochody lub też mają dzieci, ale osiągają wysokie dochody, mają małżonków, którzy osiągają dochody, pobierają świadczenia lub nie itd. Tych okoliczności płatnik składek w ogóle nie badał. Płatnik przed przyznaniem świadczeń winien co najmniej uzyskać od pracowników informacje o wysokości dochodu przypadającego na członka rodziny i od tego kryterium uzależnić wysokość wypłacanego świadczenia urlopowego. Mając na uwadze powyższe apelujący stwierdził, że skoro prawie wszyscy uprawnieni otrzymali świadczenia urlopowe w jednakowej wysokości, to świadczenie takie winno zostać ocenione jako dodatkowy przychód, a nie świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, podlegające wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w oparciu o § 2 ust.1, pkt 19 rozporządzenia (...) z 18 grudnia 1998 r. oraz art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W konkluzji swego stanowiska

organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i 3 oraz oddalenie odwołania, jak też zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Płatnik składek zaskarżył wyrok w punkcie 2 i 3 zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe uznanie, że kryterium socjalne zastosowane u płatnika, w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, zostało przejęte automatycznie z Regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej przejmowanych pracowników, co z kolei miało powodować, że przyjęte kryteria nie miały charakteru socjalnego; jak i nieuzasadnione przyjęcie, że okoliczność, iż sporne świadczenie wypłacone było tylko jednej osobie pobierającej zasiłek rodzinny, miałyby dowodzić, że przyjęte przez płatnika kryterium materialne było bezużyteczne i miało charakter jedynie pozorny;

- art. 6 k.c. przez błędne przyjęcie, że to na płatniku ciążył obowiązek wykazania, że wypłata spornego świadczenia nastąpiła z zachowaniem kryteriów socjalnych, zamiast przyjęcia, że to na organie rentowym ciążył obowiązek wykazania, że wypłata spornych świadczeń miałyby nastąpić z naruszeniem kryteriów socjalnych.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia (...) z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że: przepis ten uzależnia wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu z tytułu świadczeń socjalnych od zachowania przy redystrybucji tych świadczeń kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.; zakwalifikowanie danego świadczenia przyznawanego w ramach z.f.ś.s., jako mieszczącego się w ustawowej definicji działalności socjalnej nie oznacza, że wypłacone świadczenie jest przeznaczone na cele socjalne;

- art. 2 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że o socjalnym charakterze świadczenia wypłaconego w ramach z.f.ś.s. decyduje zastosowanie kryteriów przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy;

- art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że o zachowaniu kryterium socjalnego decyduje zróżnicowanie wysokości wypłaconych świadczeń z z.f.ś.s. oraz że u płatnika przy wypłacie ekwiwalentu pieniężnego za wypoczynek weekendowy kryterium socjalne nie zostało zachowane;

W ocenie płatnika składek Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że kryterium socjalne w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, obowiązujące przy wypłacie spornych świadczeń zostało przejęte automatycznie z Regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, od którego płatnik przejął pracowników, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej. Apelujący wskazał, że we wrześniu 2010 r. miało miejsce połączenie między spółką (...) S.A. (dalej jako (...)) a innymi spółkami w ramach Grupy (...). W związku z procesem połączenia zawarta została umowa gwarancyjna, której stronami, poza podmiotami biorącymi udział w połączeniu, były również związki zawodowe. Umowa stanowiła, że wydatkowanie środków zgromadzonych na rachunku ZFŚS obowiązywać będzie u wszystkich podmiotów biorących udział w procesie połączenia na zasadach obowiązujących przed tym procesem. Jedną z przyjętych w ramach umowy zasad było wprowadzenie kryterium socjalnego w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego przy przyznawaniu świadczeń socjalnych. Kryterium to było wynikiem analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników spółek, przeprowadzonej jeszcze przed połączeniem przez organizacje związkowe i odnosiło się do sytuacji socjalnej pracowników w sposób kompleksowy. Nie zostało wprowadzone automatycznie, bez analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej przejmowanych pracowników. Mając na uwadze, że wypracowany w związku z połączeniem Regulamin ZFŚS miał obejmować de facto wciąż tych samych pracowników uzasadnionym było zachowanie tego samego kryterium socjalnego. Skoro kryterium to było analizowane przed procesem połączenia, to całkowicie było kontynuowanie wypłacania świadczeń socjalnych

według tych samych przesłanek, gdyż miały one dotyczyć tych samych pracowników (tj. przechodzących na innego pracodawcę w wyniku połączenia i wydzielenia Oddziału).

W ocenie apelującego, Sąd niezasadnie zakwestionował kryterium materialne tylko dlatego, że wyłącznie jeden pracownik zdecydował się ujawnić swoje prawo do zasiłku rodzinnego. Regulamin ZFŚS uzależnił wysokość przyznawanych świadczeń od faktu pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego i pielęgnacyjnego. W wyniku tego kryterium w sumie 44. pracownikom wypłacone było świadczenie weekendowe w wyższej wysokości. Wysokość przyznawanych świadczeń zależna była od kryteriów, które kompleksowo odnosiły się do sytuacji socjalnej pracowników i innych osób uprawnionych do otrzymania świadczeń socjalnych, uzależniając możliwość uzyskania świadczeń w wyższej wysokości od niskiego dochodu na członka rodziny (zasiłek rodzinny) lub w związku z koniecznością ponoszenia zwiększonych wydatków, wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osobie niezdolnej do samodzielnej egzystencji (zasiłek pielęgnacyjny). Świadczenia rodzinne przyznawane są osobom znajdującym się w trudnym położeniu, zarówno materialnym jak i osobistym. Zasiłki pielęgnacyjne mają na celu ułatwienie pokonania ciężkiej do przezwyciężenia sytuacji życiowej wywołanej koniecznością utrzymania i opieki nad dzieckiem, niepełnosprawnym członkiem rodziny czy osobą w podeszłym wieku. Tym samym płatnik, uzależniając wysokość wypłacanych świadczeń w ramach ZFŚS od pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, bez wątplenia zastosował kryterium socjalne. Natomiast kwestia ilu pracowników zdecydowało się skorzystać z przyznanego im prawa otrzymania świadczenia socjalnego w wyższej wysokości nie powinna mieć znaczenia i nie można z takiej sytuacji faktycznej wyprowadzać wniosków na niekorzyść płatnika.

Zdaniem apelującego, § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. oraz art. 6 k.c. nakładają na płatnika obowiązek wykazania przesłanek zwolnienia z obowiązku odprowadzania składek od wypłaconych świadczeń, tj. faktu sfinansowania świadczenia ze środków przeznaczonych na cele socjalne oraz w ramach ZFŚS, co płatnik niespornie wykazał. Z kolei organ rentowy winien udowodnić, że wypłata spornych świadczeń nastąpiła z naruszeniem przepisów ustawy o z.f.ś.s., a także że rodzaj naruszeń zdyskwalifikował socjalny charakter spornych świadczeń. Organ rentowy zachował się biernie nie prezentując żadnych dowodów i brak jest w zebranych materiale dowodów na poparcie wniosku, że płatnik nie zastosował kryterium socjalnego. Tym samym płatnik nie powinien być obciążony ciężarem wykazania zachowania kryterium socjalnego.

Dalej apelujący podniósł, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, iż zakwalifikowanie danego świadczenia przyznawanego w ramach ZFŚS, jako mieszczącego się w ustawowej definicji działalności socjalnej, nie oznacza, że wypłacone świadczenie realizuje tym samym cele socjalne, o których mowa w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, gdyż o tym, czy świadczenia wypłacane z ZFŚS realizują cele socjalne decyduje treść art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Zdaniem apelującego płatnika, dla celów rozporządzenia nie mają znaczenia kryteria socjalne wskazane w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Zgodnie z literalnym brzmieniem § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, aby świadczenia wypłacane w ramach funkcjonowania ZFŚS mogły być wyłączone z podstawy wymiaru składek, spełnione muszą być dwie przesłanki, tj. środki przeznaczane na finansowanie świadczeń socjalnych muszą pochodzić z odrębnego rachunku bankowego utworzonego specjalnie na ten cel, oraz środki zgromadzone na rachunku Funduszu muszą być przeznaczane na cele socjalne. Uprawnienia kontrolne organu rentowego powinny się sprowadzać do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa finansowania świadczeń socjalnych oraz sprawdzenia, czy środki pochodzą z odrębnego rachunku bankowego utworzonego zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 12 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Treść § 2 pkt 19 rozporządzenia jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia i źródłem pochodzenia, przepis ten nie definiuje żadnych innych przesłanek. Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. W uzasadnieniu tego stanowiska przywołano wyroki: Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 stycznia 2012 r., III AUa 1480/11, z dnia 11 stycznia 2012 r., III AUa 1429/11, z dnia 15 listopada 2012 r., III AUa 1096/11, a także wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2013 r., III AUa 734/2012, z dnia 19 lutego 2013 r., III AUa 728/2012, z dnia 28 lutego 2013r., III AUa 795/2012.

Pojęcie „cel socjalny” użyte w rozporządzeniu należy utożsamiać z pojęciem „działalność socjalna”, o której mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 sierpnia 2013 r., III AUa 288/2013, wyłożył że „cel socjalny, w rozumieniu § 2 pkt 19 rozporządzenia, jest równoważny działalności socjalnej, którą definiuje art. 2 pkt 1 ustawy o z.f.ś.s. Decyduje o tym kontekst, w jakim posłużono się tym terminem. Przepis ten zwalnia z obowiązku składkowego wszystkie świadczenia przeznaczone na jedną z form działalności socjalnej (art. 2 pkt 1 ustawy o z.f.ś.s.) pod warunkiem wydatkowania ich ze środków zgromadzonych w ZFŚS.

Apelujący płatnik zwrócił też uwagę, że pracodawca jest uprawniony do wydatkowania środków zgromadzonych na ZFŚS nie tylko na finansowanie ulgowych świadczeń i usług, których przeznaczenie uzależnione jest od zachowania kryterium socjalnego, określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., ale również na finansowanie innych celów, mieszczących się w ramach działalności socjalnej, wobec których nie ma zastosowania art. 8 ust. 1 ustawy. Przywołał w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego zapadły w składzie 7 sędziów z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, w którym podniesiono, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle, co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej (cytowane za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07). Ponadto należy podkreślić znaczenie zasady *in dubio pro tributario*, mającej zastosowanie również w prawie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którą, w sytuacji gdy istnieją wątpliwości interpretacyjne danego przepisu, ani organ rentowy, ani sąd nie może samowolnie rozszerzać zakresu interpretowanego aktu prawnego oraz wyprowadzać z niego normy prawnej niekorzystnej dla płatnika. Reguła ta wynika z zasady demokratycznego państwa prawa, wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP i domaga się swojego uwzględnienia w procesie wymierzania sprawiedliwości. Z literalnej treści § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia nie wynika odwołanie się do ustawy o z.f.ś.s. Sąd Okręgowy błędnie powołał się na hierarchiczną zależność tych dwóch aktów prawnych, podczas gdy należą one do dwóch różnych gałęzi prawa. Sąd błędnie przyjął, iż § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia rozumiany literalnie byłby sprzeczny z treścią ustawy o z.f.ś.s., podczas gdy taka sprzeczność w ogóle nie zachodzi. Czym innym jest bowiem naruszenie przepisów ustawy o z.f.ś.s w zakresie szczegółowych zasad redystrybucji środków zgromadzonych w funduszu i konieczność ich zwrotu na rachunek ZFŚS, a czym innym wyłączenie świadczenia z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Zdaniem apelującego płatnika, błędna wykładnia treści § 2 ust. 1, pkt 19 rozporządzenia sprowadza się do tego, że zwolnienie z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne na mocy tego przepisu miałyby zależeć od niejednoznacznych i nieprecyzyjnych kryteriów określonych w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Powyższe przepisy stanowią odrębną i niezależną od siebie regulację. Przy takiej interpretacji organ rentowy zmuszony byłby do podejmowania decyzji w istocie arbitralnych. W takim wypadku możemy mieć do czynienia nie tylko z naruszeniem zasady prawidłowej legislacji, lecz także zasady podziału władzy, wyrażonej w art. 10 Konstytucji, skoro ostatecznie o treści obowiązujących uregulowań nie decydują tu organy upoważnione do tworzenia prawa, ale organy powołane do jego stosowania. Wskazano przy tym na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2001 r., K 33/00, w którym m.in. wskazano, że ustawodawca nie może poprzez niejasne sformułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw. Wykładnia § 2, ust.1, pkt 19 rozporządzenia zastosowana przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji wskazywałaby, że ustawodawca dopuścił się naruszenia, o którym mowa w wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie można uznać, że celem ustawodawcy było uzależnienie obowiązku opłacania składek od prawidłowej redakcji tych kryteriów w regulaminie, a następnie ich prawidłowej weryfikacji przez komisję socjalną. Takie działanie ustawodawcy byłoby naruszeniem konstytucyjnych zasad prawidłowej legislacji oraz podziału władz. Jeśli zaś uznać, że do naruszenia tych zasad doszło, wówczas nie można przerzucać na podmiot zobowiązany do ponoszenia obowiązkowych danin publicznych ciężaru i odpowiedzialności, wynikających z ułomności techniki legislacyjnej. W tym miejscu powołano wyrok NSA z dnia 18 czerwca 1996 r., SA/Łd (...), oraz przywołano fragment opinii (...), znajdującej się w aktach sprawy.

Płatnik podniósł nadto, że Sąd pierwszej instancji przyjął błędne stanowisko, iż zastosowane kryterium socjalne w przypadku świadczeń weekendowych nie było prawidłowe, ponieważ nie doprowadziło do wystarczającego zróżnicowania ich wysokości. Ustawa o z.f.ś.s. nie określa stopnia faktycznego zróżnicowania przydziału świadczeń, jaki powinien być osiągnięty, pozostawiając w tym zakresie znaczącą swobodę podmiotom ustalającym reguły przyznawania tych świadczeń. Z punktu widzenia ustawy istotne jest, aby przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z z.f.ś.s. uzależnione było od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu, a więc aby przyjęte przez pracodawcę kryterium odnosiło się zarówno do sytuacji życiowej, rodzinnej jak i materialnej pracowników i innych osób uprawnionych. Ustawodawca nie sformułował określonych kryteriów ani procedury dysponowania środkami z.f.ś.s. Płatnik zastosował kryterium, które w sposób zróżnicowany odnosiło się do sytuacji socjalnej pracowników i innych uprawnionych, gdyż skupiało uwagę zarówno na stanie rodzinnym, życiowym, jak i materialnym. Bez wątplenia zastosował tym samym kryterium socjalne o zróżnicowanym charakterze. O słuszności przyjętego kryterium socjalnego nie decyduje zróżnicowanie wysokości wypłaconych świadczeń, a zróżnicowanie przesłanek, wedle których przyznawane są świadczenia, a zatem odwołanie się zarówno do sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej, co w przedmiotowej sprawie bez wątplenia nastąpiło.

W ocenie apelującego płatnika, wątpliwości interpretacyjne powstałe na gruncie wykładni rozporządzenia oraz ustawy o z.f.ś.s. wymagają usunięcia w drodze pytania prawnego do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. celem wyjaśnienia kwestii: czy wyłączenie z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS jest uzależnione od uprzedniego, dokonanego przed wypłatą świadczeń, badania przez płatnika indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej poszczególnych pracowników prowadzącego do wypłaty świadczeń socjalnych w zróżnicowanej wysokości, czy też wystarczające jest (obok sfinansowania z rachunku ZFŚS), jeśli dane świadczenie mieści się w zakresie działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W uzasadnieniu swojego stanowiska przywołał szeroko orzecznictwo sądów apelacyjnych.

W konkluzji apelacji płatnik wniósł o:

- zmianę wyroku w części w zakresie pkt 2 i orzeczenie co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że wypłata ekwiwalentu pieniężnego za wypoczynek weekendowy za grudzień 2011 r. w ramach ZFŚS nie stanowiła podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz przyjęcie ich w wysokości ustalonej pierwotnie przez płatnika;
- zmianę wyroku w części co do pkt 3 przez zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów procesu według norm przepisanych oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych,
- przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacje płatnika składek i organu rentowego są bezzasadne.

W rozpatrywanej sprawie spór, wyznaczony treścią decyzji organu rentowego, dotyczy oceny prawnej, czy dwa z szeregu świadczeń przyznawanych pracownikom w latach 2010-2011 w ramach działalności socjalnej finansowanej z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przez pracodawcę - płatnika składek (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) w R. miały charakter socjalny w rozumieniu ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 111). Przy czym w niniejszej sprawie chodzi o wypłatę pracownikowi ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy w sierpniu 2011 r. w kwocie 1.600 zł oraz z tytułu tzw. wypoczynku weekendowego w grudniu 2011 r. w kwocie 700 zł. Ustalenie charakteru tych świadczeń ma decydujące znaczenie dla prawidłowego określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników podlegających, z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym i z mocy art. 11 pkt 1 i art. 12 pkt 1 tej ustawy, ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu oraz podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w myśl art. 81 ust.1

ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.). Organ rentowy ustalił nową, wyższą podstawę wymiaru tych składek, wliczając do niej wymienione świadczenia, przyznane zainteresowanemu pracownikowi w sierpniu 2011 r. i w grudniu 2011 r. Kwoty gotówki wypłaconej z tego tytułu nie były kwestionowane, toteż spór zogniskował się wokół samej zasady, a nie dotyczył rachunkowej prawidłowości ustalenia wysokości podstaw wymiaru składek.

Trafnie zważył Sąd Okręgowy, że zasady tworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz dysponowania nim uregulowane zostały ramowo ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W myśl art. 2 ust. 1 tej ustawy, działalnością socjalną są usługi świadczone przez pracodawcę na rzecz różnych form wypoczynku, działalność kulturalno-oświatowa, sportowo-rekreacyjna, udzielanie pomocy materialno-rzeczowej lub finansowej oraz zwrotnej i bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe w warunkach określonych ustawą. Zgodnie zaś z art. 8 ust. 1 ustawy, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (kryterium socjalne). Jest oczywiste, że z funduszu mogą być finansowane wyłącznie te rodzaje działalności socjalnej, które mieszczą się w definicji działalności socjalnej. To pracodawca gospodaruje funduszem, dokonuje dystrybucji środków na poszczególne rodzaje działalności, przyznaje świadczenia na zasadach określonych w regulaminie. Nie każde świadczenie finansowane z funduszu jest przychodem pracownika, gdyż w pojęciu działalności socjalnej mieszczą się również takie formy, które nie kreują przysporzenia majątkowego po stronie pracownika, nadającego się do obciążenia daniną publiczną. Dotyczy to imprez sportowych, kulturalnych, wycieczek, organizowania różnych innych form rekreacji masowej. Wydatkowanie przez pracodawcę środków na takie formy działalności socjalnej może następować według kryteriów objętych swobodą ich stanowienia. Odmienne natomiast kształtuje się dopuszczalność kształtowania kryteriów w przypadku ulgowych świadczeń i usług, gdyż taki przydział wymaga respektowania kryterium socjalnego. Innymi słowy, kryterium socjalne, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy odnosi się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, a nie dotyczy innych świadczeń i usług, o których stanowi art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. Ten dualizm dostrzegają skarżący, gdyż nie jest kwestionowane, że świadczenia przyznane pracownikom, w tym zainteresowanemu, były świadczeniami ulgowymi w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy.

W myśl art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ustawy o s.u.s., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód, o jakim mowa w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Stosownie do punktu 9 art. 4, użyte w ustawie określenie przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z wymienionych tam tytułów, w tym z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zgodnie zaś z art. 12 ust.1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.) za przychody m.in. ze stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że ekwiwalent pieniężny za wypoczynek weekendowy stanowi przychód pracownika w rozumieniu art. 12 ustawy, wchodzący do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, natomiast ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne, jako świadczenie socjalne, podlega wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie na mocy § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. nr 161, poz. 1106 ze zm.). Wynikający z przywołanego rozporządzenia katalog przychodów niestanowiących podstawy wymiaru składek jest zbiorem zamkniętym. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, nie stanowią podstawy wymiaru składek świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu określają regulaminy, ustalane zgodnie z art. 27 ust. 1 lub art. 30 ust. 5 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 167 ze zm.). Rację ma apelujący płatnik, że z funduszu socjalnego mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej (zbieżne z pojęciem „celu socjalnego”), które są objęte definicją ustawową pojęcia „działalność socjalna”, zawartą w art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Regulaminowa swoboda określania zasad przyznawania świadczeń indywidualnych jest jednak ograniczona ustanowioną w art. 8 ust. 1 ustawy zasadą, iż przyznawanie tych

świadczeń jest uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko doktryny, iż skoro ustawa nie zawiera przepisu upoważniającego do tworzenia zasad podziału funduszu odmiennie, niż wynika z art. 8 ust. 1 ustawy zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, to należy uznać, że jest to przepis bezwzględnie obowiązujący (por. Anna Martusiewicz, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wolters Kluwer Polska 2011).

W kontekście powyższych rozważań jako zupełnie nietrafny jawi się najdalej idący zarzut apelacji płatnika, dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, polegającą na przyjęciu, że przepis ten uzależnia wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu z tytułu świadczeń socjalnych od zachowania przy dystrybucji tych świadczeń kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. W ocenie apelującego płatnika, dla prawidłowego zastosowania § 2 ust.1 pkt 19 nie mają znaczenia kryteria socjalne z art. 8 ust.1 ustawy o z.f.ś.s., a błędna interpretacja Sądu Okręgowego doprowadziła do sytuacji, w której zwolnienie z obowiązku opłacania składek na mocy przywołanego przepisu zależy od niejednoznacznych i nieprecyzyjnych kryteriów określonych w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. oraz arbitralnej decyzji organu administracji, choć obie normy stanowią odrębną i niezależną od siebie regulację (nie ma hierarchicznego podporządkowania, ponieważ akty te należą do dwóch różnych gałęzi prawa). Argumentacji tej Sąd drugiej instancji nie podziela. Jedną z podstawowych właściwości systemu prawa jest jego jedność materialna i formalna (logiczna), wyrażająca się m.in. w hierarchiczności systemu, który tworzy spójną całość w sensie różnego rodzaju zależności treściowej między normami (jedność materialna, rzeczowa). W niniejszej sprawie nie ma potrzeby odwoływania się do zasady hierarchiczności norm, ponieważ pomiędzy treścią cyt. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. a przepisami ustawy o z.f.ś.s. nie zachodzi sprzeczność (normy są sprzeczne wówczas, gdy w dowolnej sytuacji nie mogą być łącznie spełnione przez zachowanie z nimi zgodne). A zatem zarzut apelującego płatnika, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni normy z § 2 ust. 1 pkt 19 przez uznanie jej za hierarchicznie podporządkowaną ustawie o z.f.ś.s., jest w istocie bezprzedmiotowy. Należy przy tym zauważyć, że w razie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących normy niższego rzędu (jakie zgłasza płatnik), należy wybrać taką interpretację, która jest najbardziej zgodna z normą wyższego rzędu. Innymi słowy, jeżeli zachodzi związek treściowy między normą niższego rzędu (rozporządzeniem), a postanowieniem aktu hierarchicznie nadrzędnego (ustawą), w razie wątpliwości należy mieć na względzie treść tego ostatniego. Literalne brzmienie § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, na co powołuje się apelujący, wskazuje nie tylko na źródło finansowania wymienionych świadczeń (fundusz świadczeń socjalnych), lecz także odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom "w ramach" zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Ramy te określają przepisy ustawy o z.f.ś.s. oraz regulaminy ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu oraz zasady przeznaczania środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej (za Sądem Najwyższym - uzasadnienie wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12). A zatem, wbrew stanowisku płatnika, zawarty w § 2 ust.1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. zwrot "w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych" został legislacyjnie powiązany z ustawą z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, która z kolei określa zasady tworzenia przez pracodawców zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, ale też zasady gospodarowania środkami tego funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu, na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych oraz na tworzenie zakładowych żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego (art. 1 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.). Innymi słowy, przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia zawiera normę prawa ubezpieczeń społecznych (prawo publiczne), jednakże norma ta, przez użycie zwrotu „w ramach z.f.ś.s.” koresponduje z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminami ustanawiającym zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń (prawo prywatne - zobowiązaniowe). Wykładnia uwzględniająca analogię (argumentum a simile) pozwala na wygenerowanie wspólnej funkcji rozporządzenia i ustawy. Świadczenia wypłacane z funduszu socjalnego nie są wyrazem funkcji odpłatności za pracę, stanowią jednak realizację postulatu ochrony interesów socjalnych pracowników (art. 16 i 94 pkt 8 k.p.). Zwolnienie tych należności z obowiązku składkowego zostało podyktowane brakiem związku pomiędzy przychodem a realizacją zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zważyć trzeba, że obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne odnosi się do przychodu. Wprawdzie pojęcie to nie jest równoznaczne z wynagrodzeniem za pracę, jednak analiza całego katalogu wyłączeń z podstawy wymiaru składek zawartego w rozporządzeniu prowadzi do konkluzji, że prawodawca nie dostrzegł potrzeby ich

pobrania od świadczeń, których natura nie ma związku z cechą odpłatności pracy. Aspekt ten, obok oceny, czy środki zostały wydatkowane na jeden z przejawów działalności socjalnej i czy pochodziły z z.f.ś.s., wyznacza płaszczyznę kontrolną dla ZUS. Organ rentowy może bowiem badać, czy dokonana wypłata w istocie nie stanowi odpłatności za pracę, a zatem nie spełnia funkcji wynagrodzenia. Przyjęcie, że pracodawca kierował się tym celem uzasadnia uwzględnienie wartości świadczenia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Kwalifikacja ta należy do trudnych, zwłaszcza gdy pracodawca będzie zmierzał do ukrycia prawdziwego celu. Stosowanie pozornych lub niemiarodajnych kryteriów socjalnych może zostać zdemaskowane jedynie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy (tak P. P. „Świadczenia socjalne wypłacane przez pracodawcę a obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne”, Monitor Prawa Pracy 2013 nr 5).

W tej sytuacji, aby dokonać prawidłowej oceny, czy określony przychód pracownika jest wyłączony z podstawy wymiaru składek, jako wyjątek z § 2 ust.1 pkt 19 rozporządzenia, należy zbadać, czy świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne „w ramach” zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a więc zgodnie z zasadami wynikającymi z ustawy o z.f.ś.s. (w tym w zgodzie z treścią art. 2 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1 i 2 ustawy). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że w przypadku świadczeń wypłacanych indywidualnie pracownikom (w odróżnieniu od działalności socjalnej zakładu opartej na zasadach powszechnej dostępności) z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyłączone są w zakresie cyt. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia jedynie świadczenia przyznawane z zachowaniem kryterium socjalnego, tj. świadczenia przyznane z uwzględnieniem art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., stanowiącego że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331, z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 267/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 99, z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005 nr 6, poz.80, z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 182, z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 96, z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 133, z dnia 10 września 2013 r., I UK 74/13, Legalis nr 950179, z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 202/13, LEX nr 1436168). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił, że „przyznawanie świadczeń z ZFŚS wymaga stosowania kryteriów socjalnych z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.” (LEX nr 1539468). Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni te zapatrywania i przyjmuje, że w rozpatrywanym przypadku dystrybucja świadczeń w ramach ZFŚS, w postaci ekwiwalentu pieniężnego będącego dofinansowaniem do wypoczynku urlopowego i weekendowego adresowanych indywidualnie do pracowników, musiała odpowiadać treści art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., który ustanawia kryterium socjalne. Oznacza to, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z ZFŚS w każdym przypadku musiała być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu, co z kolei wyklucza przyznawanie takich ulgowych świadczeń i usług ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady „każdemu po równo”. Z art. 2 pkt 1 ustawy wynika wprost, że działalność socjalna w ramach z.f.ś.s. realizowana wobec pracowników indywidualnie (w odróżnieniu od działalności socjalnej grupowej) ma postać „udzielania pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową”. Warto też przypomnieć, że fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy (stąd dofinansowanie różnego rodzaju działalności grupowej), zaś jego adresatami są przede wszystkim pracownicy i ich rodziny o najniższych dochodach.

Sumując, przepis art. 8 ust. 2 ustawy o z.f.ś.s. wymaga, by pracodawca w regulaminie, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, ustalił między innymi warunki korzystania przez osoby uprawnione z indywidualnych usług i świadczeń finansowanych z funduszu, ale niesprzecznie z kryterium wynikającym z art. 8 ust. 1 ustawy. Ustawa o z.f.ś.s. rzeczywiście nie określa, co akcentuje płatnik w swej apelacji, w jaki sposób pracodawca ma ustalić położenie życiowe, rodzinne i materialne osoby uprawnionej do korzystania z tego funduszu. Oznacza to, że pracodawca ma swobodę w wyborze kryteriów, na podstawie których sytuację pracowników ustali. Ma także swobodę w doborze instrumentów, przy pomocy których ustali położenie socjalne osób uprawnionych. Ważne jest, co prawidłowo zaakcentował Sąd Okręgowy, aby pracodawca był w stanie wykazać, że przed przyznaniem świadczenia z funduszu rzeczywiście uzależnił samo przyznanie świadczenia, a następnie jego wysokość od faktycznego poznania sytuacji socjalnej pracownika.

Płatnik składek w sprawie niniejszej nie zdołał wykazać, że w przypadku świadczeń weekendowych sytuację tę poznał w pełni, a co za tym idzie, aby zrealizował podstawowe założenie dystrybucji świadczeń indywidualnych: im gorsza sytuacja osoby uprawnionej, tym świadczenie wyższe.

Chybiony jest zawarty w apelacji płatnika zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że zastosowane kryterium socjalne w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego zostało przejęte automatycznie z Regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej przejmowanych pracowników, nadto przez ustalenie, że ponieważ świadczenie wypłacone zostało tylko jednej osobie uprawnionej do zasiłku rodzinnego - zastosowane kryterium było pozorne, a kryterium zasiłku pielęgnacyjnego - niewystarczające. Zauważyć trzeba przede wszystkim, że zasadnicze okoliczności faktyczne, dotyczące reguł przyznawania i wypłaty przez pracodawcę w grudniu 2011 r. ogółowi pracowników świadczenia weekendowego są niekwestionowane przez strony. Wynika z nich, że dyrekcja zakładu z przedstawicielami organizacji związkowych ustaliła Regulamin wypłaty z ZFŚS ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy w grudniu 2011 r. dla ogółu zatrudnionych. Regulamin przewidywał podział środków na dwie kwoty: 750 zł dla pracowników, których dochód przypadający miesięcznie na osobę w rodzinie nie przekraczał kwoty uprawniającej do pobierania zasiłku rodzinnego i dla pracowników upoważnionych do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego oraz w kwocie 700 zł dla pozostałych pracowników. Ponadto Regulamin przewidywał proporcjonalne obniżenie wysokości świadczenia w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wskazane reguły doprowadziły do wypłaty w grudniu 2011 r. ze środków ZFŚS ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy ogółem 4.073 pracownikom, przy czym: (...) osobom, w tym zainteresowanej, w kwocie 700 zł, 1 osobie w kwocie 24 zł (osoba zatrudniona na 1/33 etatu), 1 osobie w kwocie 525 złotych (osoba zatrudniona na $\frac{3}{4}$ etatu), 44 osobom w kwocie 750 złotych (osoby uprawnione do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego, w tym jedna do zasiłku rodzinnego). Raz jeszcze przypomnieć trzeba, że kryterium socjalne z art. 8 ust. 1 ustawy uzależnia przyznanie ulgowych świadczeń od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej.

Zgodzić się przy tym należy z zapatrywaniami wyrażanymi w piśmiennictwie, że ustawodawca nie dokonał hierarchizacji wymienionych kryteriów. Wydaje się, że najistotniejsza jest sytuacja materialna uprawnionego, a jednak prawodawca ulokował ją jako ostatnią, co więcej, jako pierwszą wskazał sytuację życiową. Miernik sytuacji życiowej zawiera w sobie element wyjątkowości, gdyż sytuacja życiowa często ma charakter przemijający. Cechy takiej z reguły nie można przypisać sytuacji materialnej i rodzinnej, które mają długotrwały wymiar. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca nie wyłonił spośród przyjętych kryteriów czynnika priorytetowego, a zatem doniosłości poszczególnych kryteriów poszukiwać należy w istocie poszczególnych świadczeń. „Kryteria socjalne w procesie redystrybucji środków funduszu nie konkurują ze sobą. Ich relacja polega na wzajemnym uzupełnianiu się”. W przypadku niektórych świadczeń (paczki świąteczne) istotna może być tylko sytuacja rodzinna (ilość dzieci), a kryterium materialne praktycznie roli nie odgrywa, zaś w przypadku dofinansowania do wczasów znaczenie ma kryterium materialne, ale i rodzinne, tj. ilość osób w rodzinie (tak P. P. „Kryteria socjalne a dystrybucja środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych”, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 12). W rozpatrywanym przypadku płatnik składek przy przyznawaniu świadczeń weekendowych kryterium rodzinne praktycznie pominął, co w konsekwencji nie doprowadziło do rzeczywistego zróżnicowania wysokości tych świadczeń.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że kryterium wymiaru czasu pracy w odniesieniu do świadczenia weekendowego jest kryterium pozaustawowym. Natomiast przyjęte przez pracodawcę kryterium dochodu uprawniającego do zasiłku rodzinnego (materialne) oraz zasiłku pielęgnacyjnego (życiowe) co do zasady stanowi miernik socjalny wskazany w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., lecz miernik ten okazał się niewystarczający dla pełnego zbadania położenia socjalnego uprawnionych (brak kryterium rodzinnego). Rację ma płatnik, że mała liczba osób spełniających przyjęte kryterium nie przesądza o jego bezużyteczności czy pozorności. Z charakteru świadczenia i zastosowanych kryteriów (zasiłków) wynika, że przyznanie świadczeń urlopowych i weekendowych miało na celu wyrównanie różnic wynikających z niższych dochodów rodziny pracownika (zasiłek rodzinny) lub wyższych kosztów zorganizowania wypoczynku rodziny z niepełnosprawnym dzieckiem czy innym członkiem rodziny (zasiłek pielęgnacyjny). W tym kontekście zasadnicze znaczenie ma jednak nie tyle ocena samego kryterium (choć ono winno być zgodne z art. 8 ust. 1 ustawy), ile ustalenie,

czy przyznane świadczenie rzeczywiście zmierzało do zaspokojenia potrzeb socjalnych pracowników, co wyraża się w zróżnicowaniu wartości świadczeń w zależności od sytuacji życiowej, majątkowej czy rodzinnej pracowników. Z tego punktu widzenia Sąd pierwszej instancji prawidłowo stwierdził, że zastosowane kryterium socjalne tylko w przypadku świadczeń urlopowych, odmiennie niż przy świadczeniach weekendowych, spowodowało istotne, realne zróżnicowanie ich wartości w zależności od sytuacji rodzinnej, majątkowej i życiowej pracowników - zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do rzeczywistego (a nie pozornego) wyrównania różnic w organizacji wypoczynku urlopowego pracowników.

Podkreślenia wymaga, że świadczenia urlopowe były przyznawane w oparciu o wszystkie ustawowe mierniki: życiowe (prawo do zasiłku pielęgnacyjnego), materialne (dochód uprawniający do zasiłku rodzinnego) oraz rodzinne (liczba członków rodziny pracownika). W efekcie zastosowanego kryterium socjalnego doszło do realnego zróżnicowania świadczeń. Pracownik nieposiadający rodziny otrzymywał 800 zł. Zainteresowana w niniejszej sprawie otrzymała świadczenie w kwocie 1.600 zł. Pracownik posiadający 4. osobową rodzinę, w zależności od tego, czy był uprawniony do zasiłku rodzinnego bądź pielęgnacyjnego, mógł otrzymać 3.200 zł albo 3.400 zł. W rezultacie, w wyniku zastosowania kryterium socjalnego nastąpiło widoczne, czytelne i uzasadnione celem świadczenia zróżnicowanie przyznanych świadczeń w zależności od sytuacji materialnej, rodzinnej oraz życiowej pracowników. Pozwala to obiektywnie ocenić, że zastosowane kryterium socjalne doprowadziło do rozdysponowania środków przeznaczonych na ustalony w Regulaminie cel socjalny (zmierzający do zniwelowania różnic w możliwości organizacji wypoczynku urlopowego pracowników) w ramach ZFŚS, tj. zgodnie z zapisami ustawy o z.f.ś.s. i treścią Regulaminu.

Powyższe rozważania skłaniają do analizy w tym miejscu apelacyjnego zarzutu ZUS naruszenia prawa materialnego - § 2 ust.1, pkt 19 rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r. przez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie wartość ekwiwalentów z tytułu czasów turystycznych oraz art. 2 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że ekwiwalent z tytułu czasów turystycznych miał charakter socjalny, podczas gdy przeczy temu literalna wykładnia przywołanych przepisów. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i przyporządkował do niewadliwych ustaleń odpowiednie normy prawa materialnego. Z tych ustaleń i wniosków, które Sąd Apelacyjny podziela, wynika jednoznacznie, że w przypadku świadczenia urlopowego Regulamin ZFŚS był zgodny z ustawą o z.f.ś.s. i przewidywał dystrybucję świadczeń wyłącznie w oparciu o kryterium socjalne. Przed przyznaniem świadczeń urlopowych badana była indywidualna sytuacja uprawnionych, na co wskazuje wymóg sprawdzenia przez pracodawcę, czy uprawniony korzystał z urlopu, w jakim wymiarze (czy było to wymagane minimum 8 dni) oraz jaka jest ilość członków rodziny. W świetle takich ustaleń chybiony jest zarzut organu rentowego, że pracodawca zastosował tylko jedno kryterium - ilości członków rodziny pracownika. W przypadku świadczenia urlopowego był to jeden z trzech (jak wyżej wskazano) mierników socjalnych. Nietrafny jest również zarzut, że zastosowane kryteria nie doprowadziły do realnego zróżnicowania wysokości świadczeń, ponieważ każdy uprawniony (którym według organu rentowego nie jest pracownik, tylko poszczególne członek jego rodziny) otrzymywał taką samą kwotę 800 zł albo 850 zł, jeśli miał prawo do zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego. Z treści Regulaminu wynika, że uprawnionym do świadczenia urlopowego jest pracownik korzystający z potwierdzonego przez pracodawcę okresu urlopowania minimum 8 dni (8.3.5. Regulaminu ZFŚS). Natomiast wysokość świadczenia została uzależniona od ilości osób w rodzinie (pkt 3 objaśnień do Regulaminu). W rezultacie, wbrew zarzutom organu rentowego, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że wysokość świadczenia urlopowego została zróżnicowana z uwzględnieniem kryterium rodzinnego, ale też materialnego i życiowego, a więc zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.

Odmiennie przedstawia się ocena dystrybucji świadczeń weekendowych. Przede wszystkim, co wyżej wskazano, pracodawca w Regulaminie zastosował kryterium mieszane - socjalne (uprawnienie do zasiłków) oraz wymiaru czasu pracy (dyferencjacja statusu pracowniczego). Uzależnienie wysokości świadczenia od wymiaru czasu pracy nie pozostaje w relacji do art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Podobnie jak w przypadku kryterium zasiłkowego (co akcentował płatnik) przy ocenie kryterium niesocjalnego bez znaczenia jest mała liczba osób, których to dotyczy. W rezultacie, przyjęte przez pracodawcę mieszane (socjalno-niesocjalne) kryterium rozdziału świadczeń weekendowych nie doprowadziło do czytelnego i rzeczywistego zróżnicowania tych świadczeń w zależności od

sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników. Pracodawca nie wykazał, aby zastosowany sposób rozdziału świadczeń weekendowych spowodował jakiegokolwiek realne zróżnicowanie wysokości świadczeń, w celu zniwelowania różnic w organizacji wypoczynku weekendowego pracowników będących w gorszej sytuacji finansowej (kryterium zasiłku rodzinnego) czy posiadających niepełnosprawnego członka rodziny (kryterium zasiłku pielęgnacyjnego). W praktyce bowiem przy zastosowanym kryterium mieszanym osoba zatrudniona na 1/2 etatu i posiadająca niepełnosprawne dziecko miałyby otrzymać mniej niż 400 zł, a pracownik zatrudniony na cały etat i niemający nikogo na utrzymaniu - 700 zł. Jednocześnie pracownik posiadający kilkusobową rodzinę z niepełnosprawnym dzieckiem miałby otrzymywać do wypoczynku weekendowego w kwocie 750 zł. Przyjęte przez pracodawcę zasady rozdziału świadczeń weekendowych w rezultacie prowadziły do tego, że osoba będąca w trudniejszej sytuacji życiowej (uprawniona do zasiłku pielęgnacyjnego), materialnej (zasiłek rodzinny) czy rodzinnej miałyby otrzymać niższe świadczenie, niż osoba niespełniająca przyjętego przez pracodawcę kryterium. Dodatkowo zauważyć należy, że kwota zróżnicowania świadczeń weekendowych pośrednio wskazuje, iż faktycznym celem pracodawcy było rozdysponowanie wolnych środków zgromadzonych na koncie ZFŚS dla wszystkich pracowników zasadniczo „po równo”. Zróżnicowanie świadczeń socjalnych na poziomie 50 zł ma inną wartość (pamiętając, że chodzi o niwelowanie różnic w kosztach organizacji wypoczynku rodzin uboższych i w gorszej sytuacji życiowej), gdy średnia płaca w zakładzie oscyluje w granicach pensji minimalnej, a inaczej należy tę różnicę postrzegać, gdy średnie zarobki kształtują się na poziomie 4.000-5.000 zł. Z założenia wadliwe kryterium dystrybucji świadczeń z ZFŚS (socjalno-niesocjalne) oraz brak rzeczywistego zróżnicowania wysokości przyznanych świadczeń weekendowych świadczą o braku realnego i czytelnego rozdziału środków w ramach działalności socjalnej zakładu. Zarzut z apelacji płatnika, jakoby zastosowane kryterium zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego było wynikiem wcześniejszej analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników spółek przed połączeniem i odnosiło się do położenia socjalnego przejętych pracowników w sposób kompleksowy, nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materialnie dowodowym, ale też pozostaje bez istotnego znaczenia w sytuacji, gdy - jak wyżej wskazano - w przypadku świadczeń weekendowych zastosowano dodatkowo niesocjalne kryterium wymiaru czasu pracy. Chybiony jest przy tym zarzut z apelacji płatnika - naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 6 k.c. przez błędne przyjęcie, iż to na płatniku ciążyło wykazanie, że wypłata spornych świadczeń nastąpiła z zastosowaniem kryterium socjalnego. Z powołanych wyżej przepisów (art. 18 ust. 1 i art. 20, art. 4 pkt 9 i 10 ustawy o s.u.s. oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r.) wynika jednoznacznie, że zasadą jest, iż każdy przychód ze stosunku pracy wlicza się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie pracownicze. Jeżeli zatem pracodawca wypłaca pracownikom świadczenie w ramach stosunku pracy, co do zasady podlega ono „oskładkowaniu”. Twierdząc, że konkretne świadczenie wypłacone pracownikowi nie stanowi podstawy wymiaru składek pracodawca wykazać musi okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. W tym przypadku winien zatem wykazać, że zachodzą okoliczności wskazane w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r., uzasadniające odstępianie od uwzględnienia w podstawie wymiaru składek danego przychodu. Jak słusznie wskazał apelujący płatnik, treść powołanego przepisu nakłada na płatnika obowiązek udowodnienia, że świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne oraz że odbyło się to w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, co - w ocenie Sądu Apelacyjnego - oznacza również konieczność wykazania, że odbyło się to w zgodzie z zasadami wprowadzonymi ustawą o z.f.ś.s., w tym zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy. A zatem to na pracodawcy ciąży obowiązek wykazania w procesie zainicjowanym jego odwołaniem od wymiarowej decyzji ZUS, że dokonał prawidłowej dystrybucji środków z administrowanego przez siebie (...), zgodnie z ustawą o z.f.ś.s. i zakładowym Regulaminem, czemu w niniejszej sprawie płatnik w odniesieniu do świadczeń weekendowych nie sprostał.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też wystarczających podstaw z art. 390 § k.p.c. do wystąpienia z pytaniem prawnym sformułowanym w apelacji. Uwzględniając wykładnię art. 2 pkt 1 i art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o z.f.ś.s., wynikającą zarówno ze stanowiska komentatorów (por. Anna Martusiewicz, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wolters Kluwer Polska 2011, Barbara Tomaszewska, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis 2013), jak i zaprezentowanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, teza zawarta w pytaniu apelującego nie stanowi zagadnienia prawnego, które budziłoby poważne wątpliwości Sądu Apelacyjnego w kontekście okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, pracodawca administrujący środkami ZFŚS nie może ich wydatkować niezgodnie z Regulaminem zakładowej działalności socjalnej, którego postanowienia nie mogą

być sprzeczne z zasadą przyznawania świadczeń według kryterium socjalnego, to jest uzależniającego przyznawanie ulgowych usług i świadczeń wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331, z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 96, z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, LEX nr 1211542, z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, LEX nr 1539468). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko doktryny zawarte w prywatnej opinii prawnej wydanej na potrzeby płatnika przez profesora (...) dr hab. Ł. P. (k. 40-43 akt sprawy), że zastosowane kryterium pobierania zasiłku rodzinnego/pielęgniacyjnego co do zasady mieści się w ramach kryterium socjalnego z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Jednakże opiniujący stawiając wniosek, że treść Regulaminu (§ 2 pkt 8.3.6 w związku z pkt 5 objaśnień dot. świadczenia weekendowego) jest zgodna z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., nie docenił faktu, że w odniesieniu do świadczeń weekendowych pracodawca zastosował też kryterium niesocjalne, uzależniając wysokość świadczenia od wymiaru czasu pracy, a przy tym nie zbadał w pełni sytuacji rodzinnej, co w przypadku charakteru tego świadczenia było konieczne. Ponadto podkreślając, że kluczowe znaczenie ma cel przyznanych świadczeń, którym jest ich zróżnicowanie w zależności od położenia pracowników, opiniujący pominął fakt, że świadczenia te wypłacono wszystkim pracownikom zasadniczo „po równo”. Podobne niedoskonałości cechują prywatną opinię Pracowni Ekspertyz Prawnych (...) (na k. 24-34 akt sprawy).

Sumując wszystkie powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadne było odmienne potraktowanie przez Sąd Okręgowy dwóch spornych świadczeń wypłaconych pracownikom z ZFŚS, tj. ekwiwalentu pieniężnego za wypoczynek urlopowy i weekendowy z punktu widzenia ich zgodności z treścią ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o z.f.ś.s. W konsekwencji niewadliwych ustaleń w tym zakresie, uzasadnione było przyjęcie, że świadczenie urlopowe, jako świadczenie przeznaczone na cele socjalne w ramach ZFŚS w rozumieniu § 2 ust.1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., nie podlega wliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne pracownika. Natomiast świadczenie weekendowe, przyznane niezgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., nie stanowi wyjątku z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia i tym samym musi być uwzględnione w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia, jako przychód uzyskany przez pracownika ze stosunku pracy.

Podzielając ostatecznie stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji zarówno organu rentowego, jak i płatnika składek, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje. O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 100 k.p.c. mając na względzie, że apelacje obu stron, zastąpionych profesjonalnie, zostały oddalone, co w przedmiotowej sprawie oznacza, że żądania każdej ze stron zostały uwzględnione w porównywalnej części.

Przewodniczący: Sędziowie: